Nr 213. **Kraków, Sobota 10 Maja 1913.** **Rok XXXII.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 16. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

. NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopesa i A. Salamonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 8. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: He[illegible] Schmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf.. H[illegible] & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M.. Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wroc[illegible]). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougem[illegible] 4.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Rozwiązanie Sejmu.

(*Telefonem*).

Wiedeń, 10 maja.

Jak donoszą „Polnische Nachrichten“, **rozwiązanie Sejmu galicyjskiego zostało dokonanem 8 b. m., a dzisiaj będzie ogłoszonem.** — Decyzya w przesileniu namiestnikowskiem zapadnie w przyszłym tygodniu.

Wiedeń, 10 maja.

„N. Fr. Presse“ donosi ze Lwowa: Marszałek Gołuchowski odroczył swój wyjazd do Wiednia do wtorku. Namiestnik Bobrzyński udaje się niebawem również do Wiednia. W rozmowie z korespondentem lwowskim miał namiestnik Bobrzyński oświadczyć, że ustąpi po przeprowadzeniu nowych wyborów do Sejmu. Starostwa poczyniły już przygotowania do nowych wyborów.

Po rozbiciu Rady Narodowej.

(*Telefonem.*)

Oświadczenie posła Stapińskiego.

Wiedeń, 10 maja.

W wywiadzie, ogłoszonym w „Poln. Nachrichten“ oświadcza poseł Stapiński: Sejm został dlatego rozwiązany, ponieważ nie było w nim kwalifikowanej większości dla uchwalenia reformy wyborczej. Zadaniem i celem nowych wyborów jest dostarczyć Sejmowi większości dla uchwalenia reformy wyborczej. Z tego wynika, że nowe wybory odbędą się pod hasłem: „Za reformą wyborczą lub przeciw niej“. Spór polsko-ruski wchodzi w rachubę, ponieważ wszystkie kwestye sporne narodowościowe zostały kompromisowo ułożone. Rusini wiedzą, że nie dostaną więcej mandatów i w nowym Sejmie, jak 62 na 228. Tę jasną i oczywistą drogę usiłują zaciemnić Wszechpolacy i podolscy obszarnicy, którzy walkę wyborczą chcą sprowadzić na teren walki narodowościowej. Panowie Cieńscy, Abrahamowicze i Moysowie jako grabarze reformy wyborczej w imię ratowania swych mandatów nadużywają płaszczyka narodowego. Rada narodowa jest w ręku wodzów wszechpolsko-podolskich. Rada narodowa została wybrana w roku 1910, gdy posłów wszechpolskich było w parlamencie razem ze Stojałowczykami 26, a w Sejmie 12. — Teraz zaś wszystkich posłów wszechpolskich i parlamentarnych jest razem 16, a mimoto chcieliby zatrzymać w Radzie narodowej dawny wpływ.

My natomiast — powiedział dalej pos. Stapiński — żądaliśmy, aby zmieniono skład Rady Narodowej wedle teraźniejszej siły stronnictw. Utrzymanie teraźniejszej Rady Narodowej oddałoby kierownictwo akcyi wyborczej w ręce tych, którzy rozbili reformę wyborczą. Dążymy do zgody narodowościowej w kraju. Oddać zaś akcyę wyborczą w ręce wrogów reformy wyborczej, znaczyłoby zaostrzyć spór polsko-ruski. Skoro opozycya zajmuje stanowisko, iż do żadnej zmiany Rady Narodowej nie dopuści, nie było innego wyjścia jak tylko rozwiązanie Rady Narodowej i to się też stało.

Wiemy, że p. Cieński będzie dalej udawał prezesa Rady Narodowej, ale to mu się na nic nie przyda. Dzień 7 maja b. r. będzie pamiętnym w dziejach Sejmu galicyjskiego. Tego bowiem dnia demokraci wraz z ludowcami byli w większości i zostali jako zwycięzcy na placu o reformę wyborczą, a ci konserwatyści, którzy byli do niedawna wszechpotężni w Sejmie, uciekli przed głosowaniem, przed klęską. Zawalił się dach, opiewany przez ś. p. Dzieduszyckiego. Cokolwiek nastąpi w zarządzeniach rządu czy też intrygach podolsko-wszechpolskich, świat się nie cofnie i nie wrócą czasy pańszczyźniane.

Głosy prasy lwowskiej.

Lwów. 10 maja.

Cała prasa tutejsza poświęca obszerne artykuły rozwiązaniu Rady Narodowej, oświetlając pamiętne posiedzenie Sejmowego Koła polskiego pod kątem reprezentowanych kierunków politycznych.

„Gazeta Wieczorna“ pisze: Kryzys w Radzie Narodowej pozostaje w bezpośrednim, przyczynowym związku z utrąceniem reformy przez blok wsteczników, którzy dysponując — wbrew układowi sił i strukturze politycznej naszej reprezentacyi poselskiej parlamentarnej i sejmowej — większością w Radzie nar., zapragnęli klątwę, rzuconą na demokratyczną reformę, rozciągnąć również i na okres przedwyborczy, przeprowadzić wybory z punktu widzenia swych partyjnych interesów, pokierować akcyą tak, aby i w przyszłym Sejmie nie było większości, stanowczo za reformą się opowiadającej. Pozostawianie kierownictwa akcyi przedwyborczej w ręku największych wrogów wszelkiej reformy musiałoby doprowadzić do tego, że również i w przyszłym Sejmie powtórzyłyby się te wypadki, których świadkami byliśmy w ostatnich miesiącach.

Cele komitetu tymczasowego określa pismo w następujących wytycznych: Rada narodowa, która została 7 b. m. rozwiązana, której więc obecnie nie ma, miała dwa cele do spełnienia: 1) obronę interesów narodowych w kraju i zagranicą; 2) przeprowadzenia wyborów w okręgach, pod względem narodowym zagrożonych.

Załatwianie spraw pod 1) określonych obejmie teraz komitet tymczasowy.

Nie można przecież dopuścić, aby wobec chwilowego nieistnienia Rady narodowej te pola jej działania, które nie pozostawały w związku ze sprawami wyborczemi, jak informowanie zagranicy, utrzymywanie biur prasowych, kontynuowanie wydawnictw i t. d. — leżały odłogiem do jesieni.

Do wykonywania tych funkcyj przystąpi teraz komitet tymczasowy i w tym też celu został powołany do życia.

„Dziennik Polski“ stoi również na stanowisku, iż Rada narodowa przestała istnieć. „Rzeczywiście Rada narodowa — pisze — pojęta według swego statutu jako kongres stronnictw, traci racyę bytu z chwilą, gdy pewne stronnictwa z niej ustępują. Enuncyacya prezesa stwierdzała więc tylko fakt niemiły, narodowo niepożądany i fatalny, ale fakt dokonany, żadnem głosowaniem zmienić się niedający. Nawet gdyby większość obecnych była przeciw enuncyacyi prezesa Koła wystąpiła, fakt opuszczenia Rady przez jedno, a tem więcej dwa stronnictwa, wystarczyłby do ubezwładnienia Rady. Staje się ona ciałem kadłubowem, gdyż nie reprezentuje już całego Koła sejmowego“.

„Słowo Polskie“ zgodnie z pierwotnem stanowiskiem utrzymuje uporczywie, że Rada narodowa legalnie istnieje nadal.

Z prawicy.

„Czas“ donosi: Wskutek wytworzonej ostatnimi wypadkami sytuacyi zwołanem zostało Koło krakowskie na wtorek dnia 13 b. m. o godz. 11 przed południem do sali Towarzystwa ubezpieczeń w Krakowie.

Przed zwołaniem Rady państwa.

(*Tel. „Nowej Reformy“*).

Wiedeń, 10 maja.

Wczoraj odbyło się ostatnie przed Zielonemi Świętami posiedzenie Rady ministrów. Ministrowie wyjeżdżają dziś po większej części z Wiednia.

Rada ministrów zajmowała się na wczorajszem posiedzeniu sprawą zwołania parlamentu. Prezydent Izby posłów Sylvester będzie prawdopodobnie dzisiaj konferował z prezydentem ministrów, poczem zwoła parlament — jak przypuszczają — na 15 b. m.

Widoki sesyi parlamentarnej osądzają ogółem pesymistycznie. Z powodu rozbicia ugody czesko-niemieckiej Niemcy grożą różnemi trudnościami, a nawet obstrukcyą, gdyby rząd upoważnił czeski Wydział krajowy do zaciągnięcia nowej pożyczki, celem zapobieżenia kłopotom finansowym Czech.

Czesi zaś oświadczają, że upoważnienie do zaciągnięcia nowej pożyczki jest koniecznem, w przeciwnym bowiem razie kraj musiałby wstrzymać wypłatę pensyj dla nauczycieli i urzędników.

Charakterystycznym dla osądzania obecnej sytuacyi jest artykuł byłego ministra Gessmanna, który występuje przeciw obecnym stosunkom w parlamencie. Gessmann między innemi pisze: Tak dalej być nie może. Każdy znający nasze stosunki parlamentarne już dawno przyszedł do przekonania, że parlamentarne uzdrowienie tych smutnych stosunków jest niemal wykluczone. Nikt nie będzie tak dziecinny, aby sądził, że w państwie, położonem w środku Europy, w wieku XX można było rządzić absolutyzmem. Ale każdy, znający Austryę, jest przekonany, że węzeł gordyjski naszych wewnętrznych stosunków nie może być rozwiązany w sposób legalny, tylko mieczem decyzyi „ex cathedra“, aby następnie ludy mogły dojść do prawdziwego samorządu. Im prędzej to nastąpi, tem większe będzie powodzenie.

Manifest posłów niemieckich z Czech.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Praga, 10 maja.

Na pełnem zgromadzeniu posłów czesko-niemieckich sejmowych i do Rady państwa uchwalono manifest do Niemców czeskich, w którym przedstawione jest stanowisko posłów niemieckich podczas rokowań ugodowych i przypisana jest wina za rozbicie się ich Czechom. Przez dotychczasowe konferencye nie została w żadnym kierunku uszczuplona wolność decyzyi niemieckich reprezentantów. Dalej manifest protestuje przeciw finansowej akcyi przy obejściu Sejmu i domaga się od rządu uznania i przestrzegania ustawowego stanu na polu praw językowych. — Od zachowania się rządu wobec żądań tych uczynią Niemcy czescy zależnem swe stanowisko wobec rządu i spodziewają się, że doznają przy tem poparcia od wszystkich Niemców marchii wschodniej.

Likwidacya przesilenia.

(Dalsza zwloka i jej smutne następstwa. — Prośba o rozpuszczenie rezerwistów. — Kunktatorstwo trójporozumienia. — Termin zwołania konferencyi ambasadorów. — Jednomyślność w sprawie Albanii trudna do osiągnięcia).

(*Telegr. „Nowej Reformy“.*)

Wiedeń, 10 maja.

Odroczenie się konferencyi ambasadorów do 20 b. m. wywołało tu bardzo przykre wrażenie, ponieważ widać z tego zupełnie jasno, że istnieje zamiar dalszego przewlekania przesilenia bałkańskiego. Tę zwłokę odczuwają jednak w Wiedniu bardzo przykro, już choćby dlatego, że udaremnia uwolnienie rezerwistów, co pociąga za sobą wielkie koszta i ofiary ze strony ludności. Jak ciężko odczuwa ludność zatrzymanie rezerwistów pod bronią, świadczy o tem list, wystosowany przez marszałka Górnej Austryi do ministra wojny i ministra obrony krajowej. Marszałek prosi w tym liście, aby rezerwistów, powołanych pod broń w chwili krytycznej jak najszybciej uwolniono. Wielu bowiem rezerwistów musi utrzymywać rodziny, a ponadto brak ludzi do pracy. Ludność Górnej Austryi jest nawskróś patryotyczna i gotowa każdej chwili do ofiar dla ojczyzny, tembardziej jednak rząd powinien spełnić ogólne żądanie ludności, która domaga się jak najrychlejszego powrotu rezerwistów. W liście zaś wystosowanym do prezydenta ministrów, prosi marszałek o poparcie tego żądania w zarządzie wojskowym.

Zdaje się jednak, że taktyka zwłoki, uprawiana od samego początku przez Rosyę, popieraną przez dwa inne mocarstwa trójporozumienia, będzie dalej stosowana. Jako przyczynę odroczenia posiedzenia konferencyi ambasadorów do 20 b. m. podają, że statut albański przedłożony przez Austryę i Włochy do zaopiniowania konferencyi ambasadorów jest bardzo obszerny i że trzeba zostawić mocarstwom czas do przestudyowania go. Zresztą półurzędownie twierdzą, że termin 20 b. m. jest najpóźniejszym, że Greyowi przysługuje prawo zwołania konferencyi ambasadorów w terminie o wiele wcześniejszym. Trudności w sprawie albańskiej będą jednak jeszcze, jak się zdaje, bardzo znaczne, albowiem Rosya na onegdajszem posiedzeniu konferencyi ambasadorów ponownie oświadczyła się za utworzeniem autonomicznej prowincyi albańskiej pod zwierzchictwem Turcyi tak, że powzięcie jednomyślnej uchwały w sprawie albańskiej było znowu niemożliwe.

Posłuchania u cesarza.

Wiedeń, 10 maja.

Szef sztabu generalnego Conrad i arcyksiążę Franciszek Ferdynand byli wczoraj znowu na posłuchaniu u cesarza.

Pożar w Skutari.

***Kotor**, 10 maja.*

Austryacka i włoska ekspedycya ratunkowa przybyła już do Skutari i zajęła się przede wszystkiem gaszeniem pożaru, który wybuchł w bazarze i przybrał ogromne rozmiary. Ponadto ekspedycya rozdziela między ludność żywność i środki lecznicze.

Bazar skutarski składa się z kilkuset domów, po większej części parterowych, a najwyżej jednopiętrowych, kamiennych, w których rzemieślnicy i wielcy kupcy mają swoje warsztaty i magazyny. W bazarze mieści się też seminaryum teologiczne i grób Baby Mustafy, patrona mahometan skutarskich. Bazar ten tworzy centrum miasta.

Kotor, 10 maja.

Według nadeszłych tu wiadomości, przy pożarze wielkiego bazaru w Skutari, spaliły się wielkie zapasy dywanów, jedwabiu i materyi; uległo też zniszczeniu wiele towarów galanteryjnych, srebrnych i złotych. Szkoda jest bardzo znaczna.

Cetynia, 10 maja.

Ze źródła czarnogórskiego urzędowego donoszą: Przedwczoraj w barze w Skutari z niewiadomej jeszcze przyczyny wybuchł pożar, który wskutek panującego wichru znacznie się rozszerzył. Władzom wojskowym udało się ogień zlokalizować. Bazar wybudowany z drzewa byłby w całości padł ofiarą płomieni, gdyby wojsko nie było podjęło akcyi ratunkowej.

Ewakuacya.

Kotor, 10 maja.

Czarnogórcy przenieśli już część armat i zdobyczy wojennej ze Skutari do Cetynii. Sądzą, że wymarsz Czarnogórców ze Skutari potrwa jeszcze kilka dni.

Paryż, 10 maja.

Wymarsz oddziałów wojsk międzynarodowych do Skutari został na życzenie Rosyi odroczony, Rosya bowiem nie zdecydowała się jeszcze, czy ma wziąć udział w obsadzeniu Skutari sama, czy też ma się dać zastąpić przez Francyę.

Cetynia, 10 maja.

Rząd czarnogórski polecił swemu delegatowi w Medui, by uczynił zadość żądaniu admirała angielskiego co do dnia i sposobu oddania Skutari. Jak się zdaje, porozumienie zostało osiągnięte. Przedstawiciele mocarstw w Cetynii zostali o tem przez rząd czarnogórski zawiadomieni.

Statut dla Albanii.

Rzym, 10 maja.

Agencya Stefaniego donosi z Londynu: Przedłożony konferencyi ambasadorów statut dla Albanii przewiduje powołanie księcia na czele niezawisłej zneutralizowanej Albanii, jednakże dotąd nie uczyniono jeszcze żadnej konkretnej propozycyi. — Włochy są za wyborem księcia, któryby nie należał do żadnej z reprezentowanych w Albanii trzech religij. Wiadomość, jakoby projekt statutu omawiał także kwestyę pożyczki i kwestyę kolei, pozbawiona jest podstawy.

Memoryał Austryi i Włoch.

Rzym, 10 maja.

Do propozycyi włoskiej i austryackiej w sprawie ustalenia granic południowych Albanii, przedłożonych onegdajszej konferencyi ambasadorów, dodany był memoryał, wywodzący, że utrzymanie wolnej komunikacyi między morzem Jońskiem a Adryatyckiem byłoby zakwestyonowane, gdyby Valona i kanał Korfu znajdował się w rękach Grecyi.

Grecya zaś chce otrzymać port Santi Quaranta i kanał Korfu dla utworzenia podstawy strategicznej dla swojej floty, co wobec prawdopodobnego sojuszu Francyi z Grecyą wywołuje stanowczą opozycyę zarówno Austryi jak i Włoch.

Londyn, 10 maja.

Przed onegdajszem posiedzeniem konferencyi ambasadorów odbyła się u ambasadora austryackiego narada kilku ambasadorów. Jak słychać, mocarstwa trójporozumienia domagają się, aby nowy statut został w Albanii przeprowadzony przez wszystkie mocarstwa razem. W dyskusyi nad przyszłym ustrojem politycznym Albanii większość oświadczyła się za zupełną niezawisłością, tylko zastępca Rosyi był za zatrzymaniem w Albanii zwierzchnictwa Turcyi. Projekt Rosyi nie ma jednak widoków powodzenia, natomiast uchwalonem będzie prawdopodobnie zneutralizowanie Albanii. Wybudowana też będzie prawdopodobnie międzynarodowa kolej przez Albanię, która ma umożliwić Serbii wywóz jej towarów.

Zwrot w polityce Serbii.

Belgrad, 10 maja.

„Mały Żurnal“ i inne dzienniki serbskie domagają się wobec wyniku przesilenia skutarskiego zmiany oryentacyi w polityce Serbii, gdyż okazało się, że miłość Petersburga do Serbii była tylko platoniczną.

Przed zawarciem pokoju.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Sofia, 10 maja.

Rada ministrów obradowała wczoraj wieczorem nad odpowiedzią na propozycye Greya w sprawie preliminarzy pokojowych. Jak się zdaje, Bułgarya zażąda bardziej szczegółowego oznaczenia linii granicznej turecko-bułgarskiej przez oznaczenie kilku punktów, aby na później zapobiedz trudnościom.

Ateny, 10 maja.

Jak się zdaje, odpowiedź na propozycye mocarstw nie będzie mogła być wręczoną przed niedzielą.

Rokowania turecko-bułgarskie.

Konstantynopol, 10 maja.

Jak podają do wiadomości, mięszana komisya oficerska turecko-bułgarska rozpoczęła rokowania w sprawie wytyczenia przyszłej granicy turecko-bułgarskiej, prowadzącej od Midia do Enos. Ta sama komisya zajmuje się kwestyą, w jaki sposób ma nastąpić rozbrojenie po obu stronach.

Wycofanie wojsk tureckich.

Konstantynopol, 10 maja.

Urzędownie potwierdzają, że Porta w porozumieniu z mocarstwami wydała rozkazy co do odesłania z powrotem do ojczyzny wojsk tureckich z Albanii.

Telegramy

z dnia 10 maja.

W sprawie techników.

Wiedeń. Jak wiadomo niedawno weszła w życie ustawa o inżynierskich Izbach i w najkrótszym czasie zostaną ogłoszone odnośne rozporządzenia wykonawcze.

W pewnym związku z tą akcyą stoją usiłowania w sprawie reorganizacyi instytucyi cywilnych techników, z czem wedle możności liczy się rozporządzenie ministerstwa robót publicznych z dnia 7 b. m., jakie publikuje dzisiejsza „Wiener Zeitung“ w sprawie cywilnych techników (cyw. inżynierowie i cyw. geometrzy).

Nowe rozporządzenie, które jak i ustawa o Izbach inżynierskich, odpowiada inicyatywie ministra robót publicznych Trnki, stanowi dalszy krok w podniesieniu stanu akademicko wykształconych techników.

Po rewelacyach Liebknechta.

Berlin. „Hamb. Fremden-Blatt“ donosi, że rewelacye o Kruppie dostarczone zostały posłom parlamentarnym przez konkurencyjną fabrykę Thyssena, która starała się o dostawę pancerników, dostawy tej jednak nie otrzymała.

Strajk na Śląsku Górnym.

Bytom. Przy wczorajszej rannej szychcie nie stawiło się 45.480 górników.

Wczoraj rano odbyło się zebranie zarządców górnośląskich kopalni i uchwaliło jednomyślnie nie udzielić strajkującym żadnych koncesyj co do podwyższenia płac albo skrócenia czasu pracy, lub w jakimkolwiek innym kierunku.

Zbrojenia Rosyi.

Petersburg. Komisya Dumy dla spraw wojska i marynarki oświadczyła się za przyjęciem tajnego przedłożenia co do kredytów na fortyfikacye w Rewlu, Porkali w związku z programem budowy floty na lata 1912 do 1916 i z kwestyą utworzenia portów i wyposażenia ewentualnych planów wojny.

Trzechletnia służba wojskowa we Francyi.

Paryż. Komisya wojskowa Izby deputowanych zakończyła obrady nad projektem ustawy w sprawie trzyletniej służby wojskowej i przyjęła cały projekt 7 głosami przeciw 4. Ostatni artykuł postanawia, że ustawa wchodzi natychmiast w życie i zastosowaną ma być do wszystkich żołnierzy, którzy w chwili ogłoszenia ustawy, będą się znajdowali pod bronią.

Pogotowie Francyi.

Paryż. „France Militaire“ donosi, że wojska francuskie zostaną przesunięte ku wschodowi, aby w ten sposób zrównoważyć ustawienie korpusu niemieckiego na granicy francuskiej.

Król Alfons w Paryżu.

Paryż. — Król Alfons i prezydent Poincare przybyli po południu na plac lotniczy wojskowy, gdzie zaraz potem wylądowało sześciu lotników po przebyciu 160 kilometrów długiej przestrzeni.

Strajk w Atenach.

Ateny. Służba tramwajowa w Atenach i Pireus zastrajkowała. Strajk tragarzy w *Pireus* trwa jeszcze.

Zamieszki w Anatolii.

Konstantynopol. Patryarchat ormiański otrzymał nowe telegramy o poważnej sytuacyi w Anatolii wschodniej i o wykroczeniach tamże wobec Ormian.

Zbrodnicza akcya sufrażystek.

Londyn. W jednej z miejscowości letnich w okręgu Barrow wybuchł pożar. Na miejscu pożaru znaleziono pismo ulotne sufrażystek.

Burza na wodach greckich.

Ateny. Z powodu silnej burzy na wodach greckich krążownik rosyjski „Uralec“, na którego pokładzie znajduje się w. książę Konstantyn Konstantynowicz, schronił się do Korfu.

Tow. miłośników Krakowa.

Kraków, 10 maja.

Przy niezwykle licznym udziale członków odbyło się wczoraj wieczorem w gmachu Izby handlowo-przemysłowej doroczne walne zgromadzenie „Towarzystwa miłośników historyi i zabytków Krakowa“.

Obrady rozpoczęły się odczytem młodego historyka sztuki dra Maryana Morelowskiego p. t. „Arras z legendą o Lohengrinie w kościele św. Katarzyny“. Prelegent w zajmującym wykładzie podał wiadomości o tym niezmiernie ciekawym gobelinie, który ma prawo zaliczać się do najcelniejszych i najpiękniejszych z pośród znanych w tej dziedzinie zabytków. Estetyczną analizę gobelinu i wyjaśnienie znaczenia obrazu ilustrował prelegent fotografiami tego tak interesującego zabytku.

Następnie odczytano protokół oraz rozdano uczestnikom sprawozdanie z działalności zarządu Tow. w r. 1912. Ze sprawozdania dowiadujemy się, że w roku ubiegłym Tow. miłośników niemniej gorliwie jak w latach ubiegłych rozwinęło działalność. Poza rocznikiem XV, wydało Towarzystwo jako 45 tomik „Biblioteki krakowskiej“ pracę dra St. Stetkiewicza pod tyt.: „Rzeczpospolita krakowska w dobie powstania listopadowego“, w druku zaś znajdują się prace o kościele N. P. Maryi przez dra Bąkowskiego i „O udziale młodzieży krakowskiej w powstaniu 1863 roku“ przez profesora dra Tokarza.

Poza publikacyami Towarzystwa, wyszła dzięki poparciu ministerstwa robót publicznych, które udzieliło subwencyi w kwocie 1992 K 50 h. monografia angielska w Krakowie p. t. „Cracow the royal capital of ancient Poland: Its history and antiquities by Leonard Lepszy... translated by R. Dyboski...“ (London — 1912, 8°, str. XV, 210). Towarzystwo dążąc do zapoznania zagranicy z naszymi zabytkami, oprócz klisz, przyczyniło się znaczną kwotą pieniężną by tylko doprowadzić do skutku wymienioną książkę.

Wydano także w ubiegłym roku „Album fotografij ołtarza Maryackiego“, pragnąc ułatwić badania nad twórcą ołtarza, Stwoszem. Dzieło to odbite tylko w 10 egzemplarzach, ze względu na wysokie koszta sprzedawane tylko na zamówienie w cenie 200 K za egzemplarz, ukazało się p. t. „Wita Stwosza wielki ołtarz w kościele Najśw. P. Maryi w Krakowie, XXXV tablic z 61 zdjęciami fotograficznemi i wstępem prof. dra Feliksa Kopery dyrektora Muzeum Narodowego“.

Sprawozdanie zawiera memoryał, skierowany przeciw zamierzonemu rozszerzeniu ulicy Szewskiej; przyczynił on się niezawodnie w wysokim stopniu do zaniechania niebezpiecznego zamiaru. Na podstawie uchwały walnego zgromadzenia wystosowano podziękowanie do wiceprezydenta dra Henryka Szarskiego i Maryi z ks. Radziwiłłów hr. Potockiej za zgodne z tradycyą i troskliwe odrestaurowanie kamienic w Rynku, będących ich własnością. Przypomnieć należy nadto, że Towarzystwo skutecznie wystąpiło w obronie baszty przy klasztorze OO. Augustyanów, umieściło tablicę pamiątkową X. Piotra Skargi na domu Arcybractwa Miłosierdzia i na

domu w Rynku głównym tablicę na pamiątkę pobytu Goethego.

Towarzystwo wzięło udział przez wysłanie odpowiednich telegramów w uroczystości 250-letniej rocznicy założenie uniwersytetu we Lwowie, w obchodzie dla uczczenia 50-letniej pracy naukowej i obywatelskiej nestora naszych historyków prof. Tadeusza Korzona w Warszawie oraz przyczyniło się kwotą 200 koron do kosztów portretu dra Stanisława Tomkowicza, zawieszonego w Muzeum narodowem a sprawionego przez konserwatorów i przyjaciół jubilata.

Delegatem Towarzystwa w Radzie artystycznej miasta Krakowa był p. Hendel, w krajowym Związku turystycznym p. Kubalski.

Liczba członków Towarzystwa wynosiła 680; dochód 16.681 K, rozchód 14.625 K.

W toku obrad zabierali głos radca miasta dr Domański w sprawie urządzenia przez Towarzystwo wystawy zabytków, dr J. Muczkowski podniósł sprawę nazwania jednej z ulic ulicą Piotra Michałowskiego, a to ze względu na dokonaną bezmyślnie przez magistrat zmianę nazwy ulicy Michałowskiego na ulicę Trzech wieszczów. P. Radlińska przemawiała za tem, aby wydział poczynił kroki w Radzie szkolnej, ażeby wprowadzono w szkołach średnich krakowskich naukę historyi miasta Krakowa. — P. Świderska zachęcała do stworzenia w gronie młodzieży przewodników dla wycieczek zwiedzających zabytki Krakowa. — Kilku mowców, nawiązując do odczytu dra Morelowskiego o cennym gobelinie „Arras", doradzało rozciągnąć pieczę nad tym zabytkiem i ewentualnie przenieść go na Wawel. Dyr. St. Bednarski uzasadniał potrzebę ogłoszenia przez Towarzystwo w języku polskim zwięzłego podręcznika do historyi stylów architektonicznych, a to na podstawie zabytków krakowskich. Wszystkie rzeczone wnioski zostały uchwalone.

W skład zarządu Towarzystwa na rok 1913 zostali wybrani:

Dr Klemens Bąkowski, Stanisław Cercha, Adam Chmiel, Eustachy Chronowski, Zygmunt Hendel, dr Feliks Kopera, dr Józef Korzeniowski, ks. Gerard Kowalski, dr Stanisław Krzyżanowski, Edward Kubalski, dr Stanisław Kutrzeba, Leonard Lepszy, dr Józef Muczkowski, dr Jerzy Mycielski, Witold Noskowski, dr Julian Pagaczewski, Władysław Prokesch, dr Jan Ptaśnik, dr Wacław Tokarz, dr Stanisław Tomkowicz.

Do komisyi kontrolującej wybrani zostali: Władysław Baran, August Raczyński i dr Feliks Twaróg.

Kronika.

Kraków, sobota 10 maja.

Kalendarzyk kościelny: Izydora r. w. i Antoniego.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 04; zachód o godz. 7 m. 09, długość dnia godzin 15 min. 05.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, wyższa temperatura, południowo-wschodnie mierne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Losy Europy".

Zjazd kobiet polskich. Zebranie towarzyskie i ukonstytuowanie się zjazdu w sali Starego teatru o godz. 8 wieczorem.

Wycieczka krajoznawcza w pasmo Gorców urządzona przez Akad. Związek sportowy. Wyjazd z dworca kolejowego o godz. 3 po południu.

Kinoteatr Towarzystwa Szkoły ludowej (ul. Podwale 6) przedstawienia w dnie powszednie od godz. 4·30 po południu do 11 wieczorem. W niedziele i święta od godz. 3 do 11 wieczorem.

Wystawa Związku artystów malarzy i rzeźbiarzy w pawilonie architektury obok parku dra Jordana, otwarta od godz. 10 rano do 6 wieczorem. Biuro Związku ul. Bracka l. 6, I piętro.

Wystawa obrazów i rzeźb w Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański).

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Teatr miejski we Lwowie: po południu „Grube ryby"; wieczorem „Pajace i Cavalleria".

Wycieczka statkami do Bielan. Otrzymujemy następujący komunikat: Zielone Świątki, to dzień wycieczek do Bielan dla wszystkich mieszkańców Krakowa i Podgórza. — Jest wprawdzie droga kołowa do Bielan, ateli pojazdami wśród tumanów kurzu, który pokrywa grubą warstwą ubrania i włosy, wciskając się do organów oddechowych — drugą, to droga statkami parowemi po gładkiej, błękitnej powierzchni Wisły, w czystem, chłodnem powietrzu. Drogą kołową odczuwasz, pielgrzymie, każdy kamień na drodze, a kilkudniowy ból i zmęczenie każe ci zapomnieć o przyjemnościach wycieczki, drogą zaś statkami nie odczuwasz najmniejszego drgnienia, jedziesz wygodnie, zdrowo i bezpiecznie.

Mając to wszystko na względzie, patryotyczny Krakowianin wybierze drogę tylko statkami. Patryotyczny dlatego, bo czysty dochód z wycieczek statkami parowemi, które urządza I Koło T. S. L, pójdzie na cel oświatowy i patryotyczny. — Gości przewozić będą cztery statki rządowe, tudzież dwa wspaniałe statki prywatne „Nadwiślanin" i „Kuryer", a statki te zdolne są przewieść do Bielan 20.000 ludzi.

Komitet z ramienia I Koła T. S. L., nauczony doświadczeniem, obmyślił niepraktykowane dotąd udogodnienia tudzież liczne przyjemności dla publiczności tak przy wsiadaniu i wysiadaniu, jak i na statkach.

Ceny jazdy bardzo niskie, a cel wycieczek patryotyczny, winny być zachętą do jak najliczniejszego uczestnictwa w wycieczce. Kto żyw, winien jechać na Bielany.

Komitet zjazdu polskich kobiet urządza dnia 13 b. m. o godzinie 10 rano zbiorowe zwiedzenie wystawy przemysłowej, ul. Straszewskiego l. 26.

Objaśniać będzie kierownik filii Ligi przemysłowej, p. Krzaczyński. Następnie odbędzie się zwiedzenie pracowni Związku polskich kobiet przy ul. Potockiego l. 11.

Komitet zjazdu prosi uczestniczki zjazdu oraz panie, interesujące się naszym przemysłem oraz pracą kobiet, o jaknajliczniejszy udział.

Wystawa szkolna, obejmująca prace z zakresu rysunków, malarstwa, slojdu i t. d. małych uczniów i uczennic szkół St. Okołowiczówny (na t. zw. lekcyach zbiorowych) otwarta będzie w lokalu szkolnym (Pańska 5) w niedzielę dnia 11 b. m. od godziny 11—7; w dnie powszednie następnie od g. 5—7 po południu do soboty d. 17 b. m. Wstęp wolny.

Z Tow ogrodniczego. Miesięczne posiedzenie Tow. ogrodniczego odbyło się pod przewodnictwem prof. Rozwadowskiego. Po załatwieniu spraw administracyjnych zdał prof. Brzeziński sprawę z dotychczasowej działalności komitetu wystawy ogrodniczej, jaka się ma odbyć w Krakowie w r. 1914. P. Paluch przedstawił maszynkę do obcinania szparagów swego wynalazku. Nie jest to maszynka do wycinania szparagów z gruntu, gdyż takowej może dotąd jeszcze nikt nie wynalazł, lecz do przycinania nasady. Przycinanie takie nożem przy większych kulturach, jakiemi Kraków może się poszczycić (wydają dziennie po 1000 klg.), jest pracą bardzo żmudną; maszynka przyspiesza bardzo robotę i jest dobrodziejstwem dla większych hodowców.

Nastąpił odczyt p. Stefana Ziobrowskiego o pelargoniach, które referent podzielił na trzy działy: strefowe, bluszczowe i wielkokwiatowe. Odczyt poparty był licznymi okazami w kwiecie.

Przewodniczący oznajmił zebranym o odznaczeniu prezesa Tow. ogrodniczego, prof. dra Janczewskiego, przez nadanie krzyża komandorskiego orderu cesarza Franciszka Józefa.

Rozlosowaniem kwiatów między obecnych zakończono posiedzenie.

Uniwersytet ludowy urządza w niedzielę dnia 18 b. m. wycieczkę statkiem do Tyńca. Wyjazd o godzinie 2 po południu, powrót wieczorem.

Wycieczka do Ojcowa, urządzona staraniem krak. Ogniska naucz., została z powodu wielkich opadów śniegu w Ojcowie i w okolicy — odroczona.

Konkurs hippiczny. We wczorajszej notatce o tegorocznym konkursie hippicznym w Krakowie donieśliśmy, że jedną z nagród wyznaczył cesarz Franciszek Józef. Nagroda ta została zamówiona u znanego rzeźbiarza Jana Raszki. Przedstawia ona amazonkę na koniu, wracającą z wieńcem z wyścigów. Praca jest wykonana w srebrze i montowana na marmurowym cokole.

Ze sportu. W niedzielę i poniedziałek rozegra „Cracovia" match z pierwszorzędną wiedeńską drużyną „S. C. Hertha". Klub ten znany jest już naszej publiczności z przeszłorocznego pobytu. a piękną i spokojną grą zjednał sobie sympatyę Krakowian.

W obecnym sezonie „Hertha", pod względem poziomu gry stoi bardzo wysoko, o czem świadczą ostatnie jej wyniki, uzyskane w spotkaniach z pierwszorzędnymi klubami wiedeńskimi.

W ostatnim spotkaniu z „Herthą" — uzyskała „Cracovia" po pięknej grze wynik nierozstrzygnięty (3 : 3).

Ogień. Wczoraj około godz. pół do 4 po południu wezwano straż pożarną na ul. Koletek l. 6, gdzie w mieszkaniu p. Józefa Rakowera zajęła się podłoga od węgli, które wypadły z pieca. Ogień szybko ugaszono, wyrąbawszy kawałek podłogi.

Otwarcie kawiarni. We czwartek o godz. 12 w południe proboszcz kościoła św. Krzyża ks. Mikulski dokonał aktu poświęcenia kawiarni przy plantach obok teatru, wydzierżawionej przez p. Sauera. Na uroczystość poświęcenia przybyli przedstawiciele Rady miejskiej, prasy i kół przemysłowych naszego miasta. Kawiarnia ta dzierżawiona poprzednio przez p. Janikowskiego, została obecnie przez nowego dzierżawcę na nowo urządzoną. Planów i wzorów na całość, nadzwyczaj wytworną i pełną gustu dostarczył p Eugeniusz Dąbrowa. Z uznaniem podnieść należy, że wszystkie roboty wykonane zostały miejscowemi siłami krakowskiemi. Marmury sprowadzone zostały z Królestwa Polskiego, mimo, że przedsiębiorcy niemieccy złożyli korzystniejsze oferty.

Posiedzenie Rady m. Podgórza odbędzie się w dniu 15 b. m., a nie 13, jak pierwotnie ogłoszono.

Wakacye dla dwóch uczniów. Otrzymujemy następujące pismo:

Biecz 8 maja. Podaję do wiadomości Dyrekcyj szkół średnich, że pragnę dwom uczniom powyżej lat 15 dać sposobność przepędzenia wakacyj pożytecznie i przyjemnie. Jeżeli mają oni chęć zaznajomienia się z małem gospodarstwem wiejskiem, nie będą się wstydzili pracować wedle sił i możności kosą, sierpem, grabiami, motyką, kierować końmi pod osobistym dozorem właściciela, otrzymają na czas wakacyi wikt, stancyę i przyjacielską opiekę w zdrowej i pięknej okolicy Biecza nad rzeką Ropą. Zgłoszenia rodziców, opłatne i z marką na odpowiedź do 1 czerwca. Należy załączyć przyrzeczenie piśmienne ucznia, że z chęcią wypełniać będzie polecenia i że w niczem wpływać nie będzie demoralizująco na lud roboczy. Ja zaś przyrzekam dbać o zdrowie i fizyczne wychowanie młodzieńców podczas ich pobytu w moim domu. Odpowiedzi udzielę do 10 czerwca. Antoni Kowalski, obywatel w Bieczu.

Udział Polek w r. 1863. Otrzymujemy następującą odezwę:

„Sekcya Kobiet Komitetu 1863—1913 r. postanowiła ku uczczeniu pięćdziesięciolecia tego roku chwały, żałoby i nadziei wydać księgę pamiątkową o udziale Polek w wypadkach powstania. Do dzieła tak doniosłego całe społeczeństwo winno dołożyć ręki. Sekcya Kobiet, przystępując do ostatecznej redakcyi dzieła, zwraca się niniejszem do wszystkich, posiadających materyały, które odnoszą się do działalności kobiet tak w przygotowaniu powstania, budzeniu ducha, podtrzymywaniu wiary, jak w czynnej walce — w niesieniu pomocy rannym, w służbie kuryerskiej, w zaprowiantowaniu obozów i dowożeniu broni, jak wreszcie w dziejach martyrologii powstańczej — i prosi, aby zechcieli wszystkie te materyały przesyłać do Lwowa pod adresem przewodniczącej Sekcyi Kobiet p. Maryi Bruchnalskiej, Lwów, ulica Lenartowicza 5. Niema potrzeby opracowywać tych materyałów po literacku. Redakcya księgi zużytkuje je jako źródła, ręcząc za całość dokumentów".

Prawo publiczności. „Wiener Ztg" ogłasza nadanie prawa publiczności prywatnemu liceum żeńskiemu Maryi Frenklowej we Lwowie na lata szkolne od 1911/12 do 1914/15, jak i prawo odbywania egzaminów dojrzałości i wystawiania ważnych państwowych świadectw dojrzałości.

Mianowania. Ze Lwowa donoszą: Namiestnik zamianował asystenta politechniki Teofila Ryżewskiego i absolwentów techniki G. Selińskiego i Jerzego Maślankę prowizorycznymi adjunktami budownictwa.

Prezydyum dyrekcyi krajowej skarbu zamianowało koncepistami skarbowymi w X klasie rangi konceptowych praktykantów skarbowych: Władysława Krzyżanowskiego, dra Edwarda Wejwodę, dr. Karola Mahla, Leonarda Cyganika, Michała Działo, Maurycego Aschkinassego, Tadeusza Syssaka, Henryka Bienenwalda, Jana Ilnickiego, dra Maksymiliana Rosenfelda, dra Michała Bielaka i Tadeusza Michcińskiego.

Otwarcie wystawy, urządzonej przez Tow. dziennikarzy polskich i Tow. Przyj. sztuk pięknych we Lwowie.

Lwów, 10 maja.

W Tow. Sztuk pięknych we Lwowie odbędzie się dzisiaj uroczyste otwarcie wystawy sztuki polskiej, urządzonej na dochód funduszu wdów i sierót po polskich dziennikarzach, w 20 rocznicę istnienia Tow. dziennikarzy polskich.

W wystawie biorą udział z artystów-malarzy: Z. Ajdukiewicz, Z. Albinowska, Z. Andrychewicz, A. Augustynowicz. T. Axentowicz, S. Batowski, W Błocki, A. Borawski, O. Boznańska, R. Bratkowski, Z. Ćwikliński, M. Czaykowska, B. Czedekowski, E. Dąbrowa, E. Dziubaniukówna, S. Fabijański, J. Fałat, Filipkiewicz, S. Gałek, J. Glasner, L. Gottlieb, W. Grabowski, T Grott, J. Gumowski, M. Harasimowicz, W. Hofman, J. Holzmüller, K. Homolacs, F. Horodyski, H. Jackowski, M. Jakimowicz, S. Janowski, B. Janowska, J. Januszewski, W. Jarocki, Z. Jasiński, A. Karpiński, E. Kazimirowski, J. Klępiński, S. Klimowski, E. Kopiński, K. Kostynowicz, S. Korzeniowski, W. Korzeniowska, J. Kotowski, M. Koźniewska, M. Krajewski, R. Kramsztyk, J. Krzesz, B. Kluźmiński, L Kwiatkowski, F. Lachner, R. Laskowski, F. Lipiec, J. Malczewski, J. Małachowski, A. Mann. A. Markowicz, S. Matzke, J. Mehoffer, L. Misky, D. Mukułowska, M. Muttermilch, T. Niesiołowski, O Nowakowski, J. Nowotny, S. Obst, K. Olpiński, B. Olszewski, S. Paciorek, M. Pietsch, J. Piotrowski, K. Pochwalski, T. Popiel, A. Procajłowicz, A. Pronaszko, S. Radziejowski, J. Rapacki, S. Rejchan, M. Rekucki, J. Rembowski, M. Reyzner, Z. Rozwadowski, T. Rybkowski, W. Rzegociński, A. Sandoz, A. Skałkowski, W. Skoczylas, W. Ślewiński, M. Sozański, P. Stachiewicz, Z. Stankiewicz, L. Stasiak, O. Steinkiller, L. Stroynowski, Stykowie: Jan, Tadeusz i Adam, K. Świecimski, H. Szczygliński, A. Terlecki, W. Tetmajer, I. Trusz, F. Turek, M. Trzciński, H. Uziembło, W. Wachtel, J. Warchałowski, L. Wein, H. Weyssenhoff, L. Winterowski, J. Wodyński, M. hr. Wodzicka, W. Wodzinowski, F. Wygrzywalski, M. Wywiórski, K. Żelechowski.

Z artystów-rzeźbiarzy: Antoniak, I. Chmielińska, K. Chodziński, L. Drexlerówna, A. Głowiński, J. Góralczyk, H. Hochman, W. Konieczny, Z. Kurczyński, K. Laszczka, S. Lewandowski, J. Lewicki, C. Makowski, W. Przedwojewski, W. Rzegociński, S. Sobczak i A. Walewska.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 9 maja.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa, l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): dr Hugo Ubelder z Ostrawy, Józef Falkman z Krościenka, Jan Goldberg z Kocmyrzowa, Maksymiliand Mend z Opawy, Rudolf Szejder z Poliec. Adolf Goldstein z Borzęcina, Leopold Feliks z Starego Sącza, Maciejowie Czosnykowscy, Karol Rosa z Wiednia, Ignacy Goldberger z Nowego Sącza, Henryk Kupperman z Bielska, inż. Emil Reich, A. Lichtwitz e Pragi, Paulina Piątek z Czechowa, Józef Trzciński z Sanoka, Teofil Abl ze Lwowa, Jan Schelagı z Temeszwaru, Floryan Nowacki z Krakowa, Maksymilian Drapela z Katowic, Zofia Gürke z Wiednia, Józef Viktorini z Budapesztu, Helena Gilczyńska ze Lwowa, Władysław Malinowski z Łodzi, Maryan Olesiewicz z Paryża, Stanisław Laskownicki z Warszawy.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 9 maja. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 292·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 255·50, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 273·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 243·50, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 114·50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 28·25, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 479·—. Clary złr. 40 m. k. 195·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 65·50, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 56·—, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 34·50, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 85·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 238·30, Tureckie oblig. prem. kolei prc. 240·30, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 482·—.

Berlin, 9 maja. Austryackie banknoty 84·85. Spirytus —·—.

Paryż, 9 maja. Renta 3-prc. 84·92. Mąka 38·35.

Frankfurt, 9 maja. Austryack. kred. 197·90. Kolej państwowe 159 —. Disconto 249·25. Laura —·—.

Wiedeń, 9 maja. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 617·50, węg. Zakł. kredyt. 823·50, Anglobanku 337·—, Unionbanku 593·50, Länderbanku 518·—, Bankvereinu 515·—, Bodencredit 1206·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 650·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 656·—, Kolei państwowych 728·—, kolei południowej 131·—, kolei północnej 4975·—, kolei czerniowieckiej 5 8·—, Alpiny 1002·50, Rima Muranyi 722·50, Praskiego Tow. żelaznego 337·35, Fabryki broni 977·—, Akcye tureckie tyt. 341·—, Gal. Karp. Tow. naft. 883·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 84·75, Austr. renta koron. 84·55, Węgier. renta koron. 82·65, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 83·45, 4% Listy Banku hip. 83·25, 4½% Listy Banku hip. 90·75, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 84·85, 4½% Listy Banku kraj. 92·—, 4% Gal. Obl. propin. 95·10, 4% Gal. pożyczka kraj z r. 1893 84·30, 4% pożyczka m. Lwowa 83·90, 4% pożyczka m. Krakowa 81·85, Losy tureckie 240·75, Marki 117·75, Ruble 254·—, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda 837·—, Powsz. B. depoz. —·—.

Usposobienie utrzymane, rezerwowane.

Wiedeń, 9 maja. Cukier 21·80—21·90; 22·25—22·35 spokojny. Spirytus i nafta niezmienione.

L. 308. 3662 2 3

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 maja 1913 r. o godzinie 10 przed poł. odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym we Lwowie S. I., ul. Bernsteina l. 10, I. piętro, licytacya realności whl. 601/I ks. gr. gm. m. Lwowa **„Pałac sportowy"** wraz z przynależytościami wymienionemi w protokole ocenienia pod poz. 1—99.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na K 412.526·50, wartość ulgi podatkowej na K 87·842·59, a przynależytości na K 12.298.

Najniższa cena wynosi K 256.333·54, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.